



BYTOM

Liczne zapadliska, wąwozy, kotliny i wzniesienia, a także pozostałości po dawnych szybach górniczych oraz ich ukryte przez czas i porastającą roślinność oznaczenia: nazwy szybów, kamienie graniczne, źródelka wodne..., ale przede wszystkim kojąca zieleń lasu i cisza, którą delectują się nie tylko mieszkańcy Miechowic, ale też spacerowicze i rowerzyści z innych części miasta.

Zespół przyrodniczo-krajobrazowy na terenie Lasu Bytomskiego obejmuje część lasu o powierzchni ok. 305,60 ha, położony w północno- zachodniej części Bytomia. Jego granice wyznaczają: ul. Stolarzowicka, ul. ks. Jana Frenzla, granice zabudowy osiedla Miechowice oraz granica Bytomia i Zabrze wraz z fragmentem Potoku Rokitnickiego.

Leśne ścieżki prowadzą obok oczek wodnych, wiekowych okazów drzew - również egzotycznych, takich jak tulipanowce, żywotniki, jodły kalifornijskie, będących pozostałościami po dawnych założeniach parkowych. Z kolei oczka wodne, łąki i polany stanowią siedliska wielu gatunków roślin i zwierząt - w tym objętych ochroną.

Uważny obserwator ma szansę spotkać tam dzika, stado saren, lisa czy wiewiórkę, nie wspominając o ptactwie wodnym. Miejsce to jest także doskonałym plenerem fotograficznym. Obok amatorów robienia zdjęć można tam też spotkać uczniów bytomskich szkół, dla których często organizowane są tam lekcje biologii.

Dzięki nadaniu fragmentowi bytomskiego lasu statusu zespołu przyrodniczo-krajobrazowego teren ten jest pod szczególną ochroną. Nie można go zanieczyszczać, zniekształcać rzeźby terenu czy umieszczać tablic reklamowych.

Nie znaleziono galerii.